

Wyrok z dnia 10 czerwca 2003 r.

III KRS 3/03

Krajowa Rada Sądownictwa nie powinna rozstrzygać o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku bez uzyskania wyjaśnień zainteresowanego sędziego.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Andrzej Wasilewski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2003 r. sprawy z odwołania Jacka K. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa [...] z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie przeniesienia sędziego w stan spoczynku

u c h y l i ł zaskarżoną uchwałę i przekazał sprawę Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Uchwałą [...] z dnia 18 grudnia 2002 r. Krajowa Rada Sądownictwa na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 100, poz. 1082) i art. 73 § 1 w związku z art. 70 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), na wniosek Kolegium Sądu Okręgowego w B. postanowiła przenieść Jacka Jerzego K. sędziego Sądu Rejonowego w B. w stan spoczynku. Uzasadnienie uchwały zawiera stwierdzenie, że rozpatrzony wniosek zasługiwał na uwzględnienie, gdyż dołączono do niego orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 10 października 2002 r., w którym stwierdzono, że Jacek K. jest trwale niezdolny do pełnienia obowiązków sędziego.

Od powyższej uchwały Krajowej Rady Sądownictwa odwołał się Jacek Jerzy K., wnosząc o jej uchylenie i oddalenie wniosku Kolegium Sądu Okręgowego w B., po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłego lekarza psychiatry oraz akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. [...].

Odwołujący się zarzucił, że uchwała Krajowej Rady Sądownictwa została oparta na błędnym orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS. Orzeczenie to, chociaż odnosi się do stanu zdrowia psychicznego, zostało wydane przez lekarza internistę bez konsultacji ze specjalistą z zakresu psychiatrii i zawiera ocenę o trwałej niezdolności do pracy na stanowisku sędziego, sprzeczną z zaświadczeniami lekarskimi wystawionymi przez specjalistów z zakresu psychologii klinicznej, neurologii i psychiatrii. O trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego powinien - w stosunku do odwołującego się - wypowiedzieć się biegły lekarz psychiatra. Ponadto w zespole okoliczności podlegających rozpatrzeniu nie powinno być pominięte to, że wizytacje nie stwierdziły w pracy odwołującego się żadnego poważnego uchybienia, a w ciągu ostatnich trzech lat pracując w sekcji upadłościowo - układowej uzyskiwał systematyczną poprawę sprawności załatwiania spraw do tej sekcji należących.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym odwołujący się podkreślił, że Krajowa Rada Sądownictwa nie zapoznała się z okolicznościami, o których mowa w odwołaniu gdyż rozstrzygnęła sprawę bez wysłuchania go. Jacek K. uważa, że na skutek przeprowadzonego leczenia, jego stan zdrowia jest obecnie odpowiedni w stosunku do zadań należących do sędziego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Do postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, z powodu sprzeczności uchwały z prawem, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o kasacji (por. art. 13 ust. 2 i ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa). W związku z tym budzi zastrzeżenia brak w odwołaniu wskazania przepisów prawa, z którymi zaskarżona uchwała - według odwołującego się - pozostaje w sprzeczności. Wadliwie zostały także w odwołaniu określone wnioski, tak co do przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy nowych dowodów, jak i merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem - stosownie do art. 393¹¹ § 2 k.p.c. - w postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a - stosownie do art. 13 ust. 5 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa - Sąd Najwyższy rozpoznając sprawę, orzeka kasacyjnie albo odwołanie oddala.

Pomimo wadliwości odwołania Sąd Najwyższy sprawę rozpoznał przyjmując, że wskazane w odwołaniu okoliczności wyraźnie odnoszą się do zasad postępowania

nia przed Krajową Radą Sądownictwa w sprawach indywidualnych oraz że wnioski odwołania nie są dla Sądu Najwyższego wiążące. Krajowa Rada Sądownictwa rozstrzygnęła o przeniesieniu sędziego Jerzego K. w stan spoczynku na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS stwierdzającego trwałą niezdolność sędziego do pełnienia obowiązków ze względu na „chorobę lub utratę sił”.

Problem, który w granicach odwołania podlegał rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy, wiąże się z tym, że Krajowa Rada Sądownictwa zdecydowała zgodnie z powyższym orzeczeniem lekarza, chociaż nie dysponowała danymi umożliwiającymi krytyczną ocenę tego orzeczenia. Wprawdzie Krajowa Rada Sądownictwa oparła się także na wniosku Kolegium Sądu Okręgowego w Bydgoszczy o przeniesienie sędziego Jerzego K. w stan spoczynku, jednakże również ten wniosek nie zawiera nic więcej poza powołaniem się na orzeczenie lekarza orzecznika ZUS. Z kolei to orzeczenie ogranicza się do powtórzenia formuły ustawowej - „z powodu choroby lub utraty sił” (por. art. 70 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych), co nie zapewniało możliwości jego oceny. Na przedstawionym wyżej tle, nie mogą nie mieć przekonującego znaczenia zarzuty odwołującego się, który wskazał na okoliczności, które mogły i powinny być rozpatrzone przez Krajową Radę Sądownictwa. Krajowa Rada Sądownictwa pozbawiając się - nie wiadomo z jakich przyczyn - wyjaśnień zainteresowanego sędziego i nie ustalając okoliczności dotyczących stanu zdrowia sędziego, nie rozstrzygnęła sprawy według swej konstytucyjnie określonej kompetencji i odpowiedzialności.

Sąd Najwyższy uznał, że ze względu na sposób rozpoznania sprawy przez Krajową Radę Sądownictwa, potrzebne jest przypomnienie przepisów, których za skarżoną uchwałą nie uwzględniała, co najmniej w budzącym zastrzeżenia stopniu. Zasadnicze znaczenie mają przepisy Konstytucji RP, które z jednej strony określają nieusuwalność sędziego jako gwarancję ustrojowej zasady niezależnego wymiaru sprawiedliwości (por. art. 180 i art. 175), a z drugiej, ustanawiają Krajową Radę Sądownictwa jako szczególny konstytucyjny organ, który stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 ust. 1). Nie odpowiada konstytucyjnie określonej roli Krajowej Rady Sądownictwa taki sposób rozstrzygania przez nią o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku, który polegałby na prostym potwierdzeniu nieweryfikowanego orzeczenia lekarskiego. O tym bowiem, czy sędzia podlega przeniesieniu w stan spoczynku decyduje nie lekarz, ale Krajowa Rada Sądownictwa, która powinna mieć możliwość krytycznej oceny orzeczenia lekarza orzecznika ZUS.

W rozpatrywanym przypadku Krajowa Rada Sądownictwa, nie skorzystała - chociaż powinna była skorzystać - z konkretnych instytucji własnej procedury określonej przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 grudnia 2001 r. w sprawie szczególnego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz.U. Nr 152, poz. 1725). Z punktu widzenia stanu faktycznego sprawy, istotne są przepisy § 20 ust. 1 i ust. 3 tego rozporządzenia, według których w sprawach indywidualnych Rada podejmuje uchwałę po wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania. Gdyby przedstawione materiały sprawy nie były wystarczające, Rada może zażądać ich uzupełnienia. Zwrócić także trzeba uwagę na § 25 powołanego rozporządzenia Prezydenta RP, określający niezbędne elementy rozpatrywanego przez Krajową Radę Sądownictwa wniosku w przedmiocie przeniesienia sędziego w stan spoczynku. Wniosek taki powinien zawierać uzasadnienie oraz dowody potwierdzające okoliczności stanowiące podstawę przeniesienia sędziego w stan spoczynku, w szczególności - oprócz orzeczenia lekarza orzecznika - zaświadczenia lekarskie i orzeczenia dotyczące stanu zdrowia sędziego.

Krajowa Rada Sądownictwa pomijając obowiązek uzyskania wyjaśnień zainteresowanego sędziego i nie mając żadnych - poza orzeczeniem lekarza orzecznika - danych o stanie zdrowia sędziego pozbawiła się możliwości oceny okoliczności, które sędzia Jacek K. mógł przedstawić dopiero w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, że - na skutek przeprowadzonego leczenia - jego stan zdrowia jest odpowiedni do zadań sędziego, gdyż pewne objawy chorobowe, które były źródłem postępowania przed lekarzem orzecznikiem, już ustąpiły bez trwałych następstw.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy uznał, że odwołanie ma usprawiedliwioną podstawę i orzekł w myśl art. 13 ust. 5 i ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

=====